

TVN24 BiS







Prezydent ogłasza stan wojenny, Zgromadzenie Narodowe za jego zniesieniem. Chaos w Korei Południowej

TVN24 | Świat 3 grudnia 2024, 15:20 | Aktualizacja: 3 grudnia 2024, 18:19 Źródło: Reuters, PAP

Swiatłowód i pakiet streamingów

Dokup pakiet streamingów

Dokup pakiet streamingów

Kliknji, aby włączyć dźwięk

Do 24. mies. dostęp do Max Premium, od 25. mies. do Max Standard. Dostęp Disney+ w planie Standard. Wymaga zawar na min. 24 mies. na Światłowód Plusa L do 1 Gb/s za min. 69 zł/mies. z rabatem.









Zamieszanie przed parlamentem w Korei Południowej po wprowadzeniu stanu wojennego

Reuters







Prezydent Korei Południowej Jun Suk Jeol ogłosił we wtorek stan wojenny. W niezapowiedzianym przemówieniu telewizyjnym przekazał, że robi to, "aby wyeliminować nikczemne siły antypaństwowe sprzyjające Korei Północnej". Przeciwko decyzji prezydenta wypowiedziała się nie tylko opozycja, ale

także jego własna partia. W efekcie Zgromadzenie Narodowe zagłosowało za zniesieniem stanu wojennego. Lokalne media przekazały, że wojsko zaczęło opuszczać główny budynek parlamentu.

Południowokoreański prezydent Jun Suk Jeol w niezapowiedzianym przemówieniu transmitowanym we wtorek na żywo przez telewizję YTN powiedział: - Ogłaszam stan wojenny, aby chronić wolną Republikę Korei przed zagrożeniem ze strony północnokoreańskich sił komunistycznych, aby wyeliminować nikczemne siły antypaństwowe sprzyjające Korei Północnej, które niszczą wolność i szczęście naszego narodu, oraz by chronić (...) porządek konstytucyjny.



Prezydent Korei Południowej Jun Suk Jeol

PAP/EPA/SOUTH KOREA PRESIDENT OFFICE / YONHAP / HANDOUT

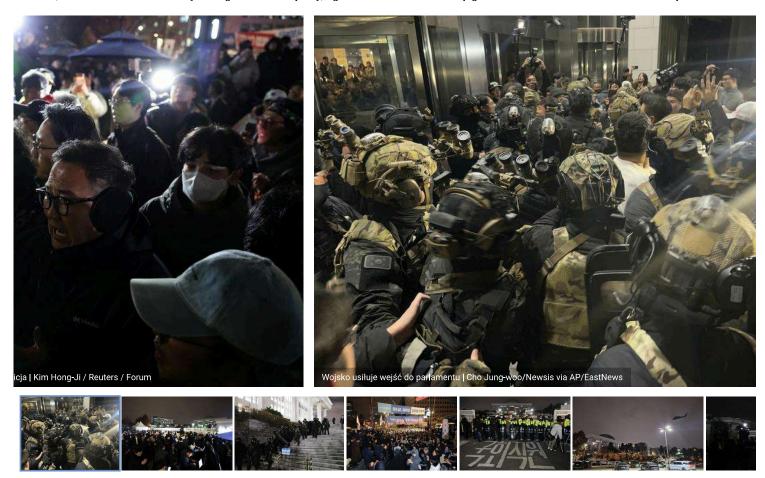
To pierwszy raz od 1980 roku, kiedy w tym kraju ogłoszono stan wojenny.

CZYTAJ TEKST PREMIUM: Jedni ślą nam czołgi, drudzy zrobią wszystko, by wygrała Rosja. Tak Półwysep zbliża się do Polski

Agencja Yonhap zrelacjonowała, że prezydent oskarżył opozycję o paraliżowanie prac rządu. Przypomniała, że opozycyjna Partia Demokratyczna, która ma większość w parlamencie, w tym tygodniu złożyła wniosek o impeachment wobec niektórych prokuratorów i odrzuciła rządowy projekt budżetu.

>> Eksplozje przy granicy między Koreami, Północ rozpoczęła "fizyczne i całkowite odcięcie" <<

Stan wojenny w Korei Południowej



Stacja BBC relacjonowała, że do siedziby parlamentu Korei Południowej weszli żołnierze sił specjalnych. O obecności żołnierzy na terenie parlamentu i w głównym budynku izby poinformowała również agencja Yonhap. Na terenie parlamentu wylądowały trzy śmigłowce, a świadkowie widzieli, jak wysiadają z nich uzbrojeni żołnierze – informowała Yonhap.

Południowokoreańska agencja poinformowała, że wejście do budynku parlamentu zostało zablokowane. Minister obrony nakazał wojsku pozostanie w gotowości. Agencja przekazała, że szef sztabu generalnego Sił Zbrojnych Korei Południowej Park An Su został wyznaczony do kierowania stanem wojennym. Ogłosił on zakaz działalności parlamentu i partii politycznych.



Policja blokuje główną bramę przed parlamentem w Seulu

EPA/YONHAP SOUTH KOREA OUT

Ogłoszono też, że wszystkie media i wydawcy mają podlegać kontroli organu odpowiedzialnego za stan wojenny.



Ludzie przed budynkiem parlamentu w Seulu, który zablokowała policja

Przeciwko decyzji prezydenta nie tylko opozycja, ale i partia Juna

- Czołgi, transportery opancerzone oraz żołnierze z bronią i nożami będą rządzić krajem - komentował Li Dze Miung, lider opozycyjnej partii. - Gospodarka Republiki Korei załamie się bezpowrotnie. Współobywatele, proszę, przyjdźcie do Zgromadzenia Narodowego (jednoizbowego parlamentu - red.) - nawoływał.

Także Han Dong Hun - szef rządzącej konserwatywnej Partii Władzy Ludowej, do której należy obecny prezydent - określił ogłoszenie stanu wojennego przez prezydenta "błędem" i zapowiedział, że wraz z narodem zablokuje prezydencką decyzję.



Lider rządzącej konserwatywnej Partii Władzy Ludowej Han Dong Hun w drodze do Zgromadzenia Narodowego w Seulu PAP/EPA/YONHAP

Zgromadzenie Narodowe za zniesieniem stanu wojennego

Około godziny 17.30 (1.30 w środę w Seulu) Zgromadzenie Narodowe Korei Południowej zagłosowało za zniesieniem stanu wojennego.

Na sesji plenarnej uchwała wzywająca do zniesienia stanu wojennego została przyjęta przy obecności 190 członków, wszyscy zagłosowali "za". "Po przyjęciu tej uchwały, decyzja o ogłoszeniu stanu wojennego jest nieważna" - poinformowało biuro przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego.

Żołnierze opuszczają główny budynek parlamentu

Około godziny 18 czasu polskiego lokalne stacje telewizyjne pokazały żołnierzy wycofujących się z budynku parlamentu. Część z nich pozostała na jego terenie - podał portal dziennika "Dzoson Ilbo".

Wojsko opuszcza parlament

PAP/EPA/YONHAP

USA monitorują sytuację

Rzecznik Białego Domu, jeszcze przed podjęciem decyzji przez Zgromadzenie Narodowe, przekazał, że administracja prezydenta Joe Bidena jest w kontakcie z rządem w Seulu i uważnie monitoruje sytuację.

W Korei Południowej stacjonuje około 28,5 tysiąca amerykańskich żołnierzy w celu ochrony państwa przed Północą.

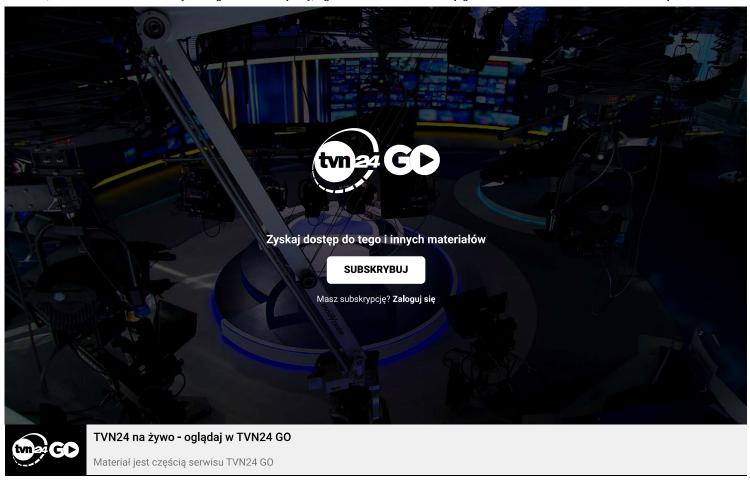
Rosną napięcia

Poziom napięć między Koreą Północną a Południową jest w ostatnim czasie bardzo wysoki.

W styczniu północnokoreański przywódca Kim Dzong Un zapowiedział, że jego kraj nie będzie już dążył do pojednania i zjednoczenia z Koreą Południową. W październiku Kim po raz kolejny zagroził użyciem broni nuklearnej, jeśli jego kraj zostanie zaatakowany. Prezydent Korei Południowej ostrzegał, że jeśli Korea Północna użyje broni nuklearnej, "doprowadzi to do upadku reżimu".

3.12.2024, 18:32	Prezydent ogłasza stan wojenny, Zgromadz	enie Narodowe za jego zniesieniem.	Chaos w Korei Południowej - 1	VN24
	ą Północną i Południową			
PAP/Maciej Zieliński				

CZYTAJ TEŻ: Kawiarnia z widokiem na dyktaturę



Autorka/Autor: akr, mjz/kab, akw

Źródło: Reuters, PAP

Źródło zdjęcia głównego: PAP/EPA/YONHAP

POWIĄZANE TEMATY



"Całkowite odcięcie" od sąsiada. Reżim pokazuje zdjęcia



Kawiarnia z widokiem na dyktaturę



KOREA POŁUDNIOWA YOON SUK-YEOL KOREA PÓŁNOCNA PÓŁWYSEP KOREAŃSKI